

Sygn. akt **V Ca 1010/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska (spr.)
Sędziowie:	SSO Adrianna Szewczyk - Kubat SSR del. Wiesława Śmich
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko (...) S.A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim

z dnia 22 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 1102/15

1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 3000 zł (trzy tysiące) i w punkcie trzecim w ten sposób, że znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1010/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 listopada 2015 r. A. Z. wniosła o zasądzenie od (...) SA z siedzibą w W. kwoty 9.222 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. Powódka wskazała, że w dniu 03 października 2014 r. doszło do wypadku z jej udziałem. Skutkiem zdarzenia były urazy głowy, kręgosłupa szyjnego, otarcia naskórka i potłuczenie ciała oraz zespół stresu pourazowego. Ubezpieczyciel sprawy odmówił wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ubezpieczyciel wskazał, że nie zaprzecza zdarzeniu i potwierdza ubezpieczenie sprawcy, ale wskazał również, że w trakcie postępowania likwidacyjnego nie stwierdzono u powódki uszczerbku na zdrowiu. Ponadto cierpi ona na zwyrodnienia kręgosłupa, które są przyczyną bólu.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sad Rejonowy w Grodzisku mazowieckim:

- w punkcie pierwszym zasądził tytułem zadośćuczynienia od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części,

- w punkcie trzecim ustalił, iż pozwany ponosi koszty postępowania w sprawie, a ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

W dniu 03 października 2014 r. doszło do wypadku, w którym powódka, jako pasażerka uderzonego pojazdu doznała obrażeń w postaci urazu głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, licznych otarć naskórka, wielomiejscowego potłuczenia ciała i zespołu stresu pourazowego. Urazy nie skutkowały utratą przytomności. Po wypadku powódka na skutek szoku i stresu, które powodowały mniejsze odczuwanie bólu, wróciła do pracy (nauczycielka), gdzie jej obecność była konieczna. Powódka odmówiła wezwania pogotowia.

W dniu 11 października 2014 r. A. Z. z powodu bólu i zawrotów głowy zgłosiła się do szpitala w G.. W wykonanych badaniach nie stwierdzono zmian pourazowych. Następnie powódka była u neurologa i miała rehabilitację. W dniu 26 października 2014 r. w badaniu (...) opisano zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego. Od dnia 07 stycznia 2015 r. powódka wróciła do pracy. Z powodu bólu kręgosłupa powódka nie mogła przez 3 miesiące wykonywać cięższych zajęć fizycznych. Obecnie powódka skarży się na bóle głowy i kręgosłupa. W okresie po wypadku brała silne leki przeciwbólowe.

Uraz kręgosłupa miał niewielkie nasilenie, jednak u osoby cierpiącej na zwyrodnienia spowodował dolegliwości bólowe. Powódka doznała 5% uszczerbku na zdrowiu, a wypadek potraktowano jako wypadek przy pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy – zarówno dokumentów, jak i źródeł osobowych, których wiarygodność nie była kwestionowana.

W związku z powyższym Sąd uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części.

Po przypomnieniu podstaw prawnych odpowiedzialności ubezpieczyciela, teorii i orzecznictwa odnośnie zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd Rejonowy uznał, że powódka doznała znacznych cierpień fizycznych, spowodowanych urazem głowy i kręgosłupa szyjnego. W kolejnym zdaniu Sąd wskazał, że uraz miał niewielkie nasilenie, ale u osoby ze zmianami zwyrodnieniowymi spowodował dolegliwości bólowe i około 3-miesięczne wyłączenie z aktywności zawodowej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze wiek powódki, wielkość uszczerbku (5 % stwierdzone przez ZUS) i okoliczność, aby zadośćuczynienie miało odczuwalną wartość. Sąd Rejonowy uznał, że kwota 8.000 zł nie jest wygórowana w porównaniu do cen aut i kwot wypłacanych w wyniku uszkodzeń pojazdów w wypadkach. Sąd wskazał, że powódka wcześniej nie leczyła się, a o zwyrodnieniach dowiedziała się dopiero na skutek badań wykonywanych po wypadku. Powyższe spowodowało uznanie, że istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wypadkiem a bólem odczuwanym przez powódkę. Nie zmienia tego fakt, że biegły nie stwierdził trwałych następstw i uszczerbku na zdrowiu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 kc.

W zakresie odszkodowania Sąd oddalił powództwo, uznając że nie istniały przeszkody, aby niezbędne badania wykonać w ramach publicznej, bezpłatnej służby zdrowia, tym bardziej, że urazy miały charakter powierzchowny.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiodła strona pozwana, zaskarżając je w zakresie punktów 1 i 3, zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, w tym w szczególności opinii biegłego, ponadto poprzez stwierdzenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a odczuwanym bólem i opieranie się na dowodzie w postaci dokumentu prywatnego – tj. opinii orzecznika ZUS, podczas, gdy przeprowadzono opinie w sprawie,

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 245 kpc przez zrównanie dowodów w postaci opinii z dokumentem prywatnym,

- art. 235 § 1 kpc przez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowód, który nie był przeprowadzony bezpośrednio przed sądem,

- art. 445 § 1 w zw. z art. 441 § 1 kc przez zasądzenie zadośćuczynienia, podczas, gdy powódka w ogóle nie doznała krzywdy.

Wobec tak postawionych zarzutów ubezpieczyciel wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, powódka wносиła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w niewielkim zakresie zmienił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji. Przede wszystkim uznał, iż u powódki nie stwierdzono żadnego trwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego na skutek zdarzenia z dnia 03 października 2014 r. (k. 106-107 – opinia biegłego neurologa J. Z.), a ponadto, że występują u niej zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego (okoliczność bezsporna). Pozostałe ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje, jednak dokonuje nieco odmiennej w stosunku do przyjętej przez Sąd I instancji oceny materialnoprawnej ustalonych faktów, która spowodowała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i inne rozstrzygnięcie sprawy co do wysokości świadczenia z tytułu zadośćuczynienia należnego powódce.

Na marginesie wskazać tylko trzeba, że uzasadnienie Sądu jest nieco sprzeczne wewnątrz, bo albo obrażenia powódki są poważne, albo niewielkie, a oba te określenia znalazły się w treści wyводу i to w sąsiadujących ze sobą zdaniach. Nieprawidłowe jest też umotywowanie wysokości zadośćuczynienia wartością odszkodowań wypłacanych z tytułu uszkodzeń pojazdów mechanicznych. Zdrowie jest niewątpliwie wartością o wiele ważniejszą, ponadto w tej sprawie jest mowa o krzywdzie, a nie o szkodzi materialnej.

Nie ma jednak racji ubezpieczyciel, wskazując, iż powódka w ogóle nie odniosła uszczerbku na zdrowiu. Już samo wystąpienie bólu, co nie było kwestionowane, a który potwierdzała powódka i badania, choćby poprzez biegłego sądowego, są podstawą do przyznania zadośćuczynienia. Wystąpienie tego objawu ewidentnie było związane z wypadkiem, ponieważ do czasu zdarzenia powódka nie cierpiała z powodu bólu kręgosłupa. Ponadto pozostałe obrażenia: uraz głowy czy otarcia naskórka (choć powierzchowne, to jednak liczne) same w sobie również są podstawą do przyznania zadośćuczynienia. W tej części zatem apelacja podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc.

Uwzględniając częściowo apelację strony pozwanej, poprzez ustalenie, iż faktycznie doszło do naruszenia przepisów art. 233 § 1 kpc, art. 235 § 1 kpc i art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § kc Sąd II instancji uznał, iż zasądzona przez

Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia istotnie jest rażąco zawyżona. Kwota świadczenia powinna być stosowna do rozmiaru krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest maksymalne złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego traumatycznym zdarzeniem. Zadośćuczynienie ma zrekompensować krzywdę wynikającą z bólu i cierpienia, jednak nie może doprowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia i być oderwane od realiów czy kwot zasądzanych w podobnych sprawach. Zawsze trudno jest ustalić odpowiednią wysokość zadośćuczynienia, jednakże w takim jak ten przypadku winno się mieć na względzie okoliczność, że w zasadzie obrażenia powódki nie są tak duże, na jakie ona sama wskazuje. Ponadto Sąd w ogóle nie wziął pod uwagę okoliczności, że znaczna część obecnie odczuwanych dolegliwości to efekt zmian zwyrodnieniowych, co wynika z bezspornych ustaleń i z opinii biegłego. Należało także wziąć pod uwagę to, że powódka od razu po wypadku pojechała do szkoły i wykonywała swoją pracę, co mogło zwiększyć zakres odczuwalnych skutków. Wreszcie dalsze funkcjonowanie powódki w dotychczasowych warunkach potwierdza, że ból był chwilowy, a ten który pozostał nie jest skutkiem kolizji, ale skutkiem zmian zwyrodnieniowych. Nie utrudnia to jednak życia na dotychczasowych zasadach.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ekonomicznie odczuwalną wartość, stanowić będzie dla powódki właśnie kwota 3.000 zł, która jest rozsądna w takiej sytuacji i nie ma charakteru symbolicznego w odniesieniu do chronionego prawem dobra, jakim jest zdrowie, biorąc pod rozwagę zerowy uszczerbek stwierdzony u powódki. Tym samym zarzut strony pozwanej co do kwoty zadośćuczynienia Sąd odwoławczy uznał za w pełni uzasadniony. W związku z powyższym zmianie, do czego doszło na podstawie art. 386 § 1 kpc, podlegał punkt pierwszy wyroku i zasądzoną kwotę obniżono z 8.000 zł na 3.000 zł.

A. Z. nie wykazała też, by doznała zespołu stresu pourazowego – do takiego ustalenia niezbędne były wiadomości specjalne biegłego z dziedziny psychiatrii lub psychologii. Obiektywnie jednak rzecz ujmując obrażenia powódki nie były znaczne, stąd zmniejszenie zasądzonej kwoty.

Odnosnie punktu trzeciego, Sąd Okręgowy również uznał, że apelacja jest zasadna. Koszty zostały źle zasądzone, gdyż nawet przy takiej kwocie powinny być rozliczone stosunkowo 87 % do 13 %. Z uwagi jednak na zmianę i obniżenie zasądzonej kwoty, Sąd postanowił na podstawie art. 100 kpc znieść wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania. Wprawdzie wobec zmienionego brzmienia wyroku, powódka przegrała więcej niż wygrała, to jednak obciążenie jej kosztami obu postępowań – w I i II instancji spowodowałoby sytuację, że nie otrzymałaby w zasadzie nic lub kwotę symboliczną.

Orzeczenie o kosztach postępowania w II instancji zostało konsekwentnie oparte również na przepisie art. 100 kpc.